

W najbliższy poniedziałek, 6 grudnia, wszystko już będzie jasne. Na razie przed nami ostatnie dni kampanii wyborczej przed II turą wyborów. W niedzielę, 5 grudnia gliwiczanie zdecydują, kto będzie prezydentem miasta przez najbliższe 4 lata. Ważne, aby swój głos oddali świadomie, znając kandydatów, ich programy wyborcze i kierunki, w jakich pod ich rządami będą rozwijać się Gliwice.

Debata była gorąca



Fot. Marek Morawiak

Całą debatę zobaczysz w TV



www.24gliwice.pl

Blok I Zarządzanie miastem

Zygmunt Frankiewicz:

Słyszałem obietnice, że po pierwszej turze wyborów poda Pan nazwiska współpracowników - wiceprezydentów, skarbnika, sekretarza miasta, ewentualnie doradców, o których Pan też mówił. Może więc warto by gliwiczanie wiedzieli z kim Pan będzie ewentualnie rządził w Gliwicach....

Zbigniew Wygoda:

Na chwilę obecną prowadzimy dość intensywne rozmowy z osobami, co do których mam pomysł, by zaistniały na stanowiskach wiceprezydentów. Mogę powiedzieć, że nie będą to członkowie Platformy Obywatelskiej, być może jedna osoba. Mam natomiast stu-procentową pewność, że nie zmieni się sekretarz miasta.

W związku z tym, że nie mam pewności czy te wybory wygram, ciężko mi składać obietnice zobowiązujące. Wydaje mi się, że najlepiej będzie, gdy te osoby nie będą reprezentowały stanowiska politycznego, tylko czysto fachowe. Jeden z wiceprezydentów to ekonomista, pracujący jako wicedyrektor w jednym z banków, drugi to prawnik, prowadzący własną kancelarię. Jeżeli chodzi o trzeciego zastępcę, to być może nie zostanie on w ogóle powołany.

ZF: Czyli nie poda Pan żadnych nazwisk?

ZW: Bezpośrednio, nie.

ZF: To jest to zmiana w stosunku do tego, co Pan mówił wcześniej, a wcześniej, też nie miał Pan pewności, że wygra wybory. Jest to trochę mało wiarygodne.

ZW: Oczywiście. Natomiast uważam, że jeżeli nie mam w chwili obecnej pewności czy

te wybory wygram, dlatego, że konstelację mamy taką jaką mamy, byłoby nieuczciwe, gdybym podał te nazwiska i spalał te osoby niejako na starcie.

ZF: To kolejna obietnica, której Pan nie realizuje. Jak więc można mieć przekonanie, że do tego co Pan obiecuje, w przyszłości się Pan nie odniesie podobnie. I może się okazać, że te rzeczy z Pana programu i z Pana zapewnień będą tak samo potraktowane. (...) Tak nie powinno być.

Blok II Ochrona zdrowia

Zbigniew Wygoda:

Dlaczego przez tyle lat, mimo obietnic z poprzedniego programu, nie udało się Panu wybudować Szpitalnego Oddziału Ratunkowego? Znamy Pana argumentację, że stanowi on zagrożenie dla funkcjonowania szpitala, i miasto powinno mieć wsparcie ze strony państwa. Przypominam, że kilka lat temu Ministerstwo Zdrowia było gotowe finansować budowę SOR-ów. Niestety, umieszczenie SOR-u w przyziemiu szpitala nie spotkało się z przychylnością Ministerstwa (...)

Zygmunt Frankiewicz:

Próbowaliśmy uzyskać wsparcie we wszystkich możliwych miejscach. Mamy natomiast takie problemy jako miasto, że marszałek województwa z PO, którą Pan teraz reprezentuje, ogromne pieniądze pcha w szpitale wojewódzkie, w ogóle nie przeznaczając pieniędzy, w tym unijnych, na szpitale powiatowe - takie jak nasz miejski. Mamy więc kłopot w dotarciu do wsparcia (...). Zacytuję konsultanta krajowego w dziedzinie medycyny ratunkowej, który mówi, że „SOR są skrajnie niedofinansowane. NFZ pokrywa 25 proc. kosztów ich działalności. Rocznie SOR generują 2-3 miliony długu i to jest dla szpitala kulą u nogi. W efekcie dyrektorzy lecznic dążą do ich zamykania.(...) Czyli my możemy wybudować SOR i za chwilę, trzeba będzie go zamknąć z powodu skandalicznego niedofinansowania. I to jest odpowiedź na pytanie: dlaczego

ZW: Tak. Tylko, że w tym wszystkim brakuje mi kwestii podstawowej - co mają zrobić mieszkańcy, którzy będą poszkodowani w wypadku w pobliżu skrzyżowania autostrad. (...) Niestety, w najbliższym czasie z Gliwic zostanie wyprodukowane Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, gdyż pacjentów nie ma gdzie zawieźć, i stąd jest dla nas poważny problem. Ja uważam, że brakło w tym wszystkim znowu człowieka.

Blok III Inwestycje i komunikacja

ZF: Napisał Pan, że zbuduje tramwaj na dwóch kierunkach, m.in. z Żernik na Trynek. Chciałbym trochę konkretniej, dlatego, że moim zdaniem jest to takie wprowadzanie w błąd wyborców, po prostu mydlenie oczu. Kiedy? Za ile? Z jakim przebiegiem? Dlaczego z Żernik, gdzie intensywność zabudowy jest bardzo niska (...)

ZW: To nie jest inwestycja, która zostanie zrealizowana w ciągu roku, czy dwóch. Musi być wprowadzona do planu wieloletniego i przygotowana w odpowiedni sposób jeżeli chodzi o aspekty techniczne, jak i finansowe. Na pewno nie będzie ona tania. W związku z czym, rozłożenie jej na 6-8 lat jest niezbędne. Natomiast jest możliwość techniczna wprowadzenia tramwaju z Żernik do Trynku i na Sikornik. Tę sprawę poruszałem już z profesorami z Politechniki Śląskiej, i oni też taką możliwość widzą. Pozostaje kwestia kosztów. Realnie będzie to możliwe dopiero po sporządzeniu dokładnej analizy terenu i możliwości zabudowy puszczania tej linii. Szacuję, że wraz z taborem

będzie to ok. 180 - 200 mln zł za 8 km odcinek.(...) Jest to do zrobienia.

ZF: To jest kompletnie księżycowe, co Pan mówi. Przede wszystkim trzeba podać: kłórdy. Inaczej, ten cały wywód nie jest nic wart. Zapewniam Pana, że ani Pan, ani Ci profesorowie w tej chwili nie wskażą takiego miejsca. Nikt odpowiedzialny tego nie zrobi. Sześć lat to jest coś nieprawdopodobnego. I kwoty. Mówi Pan o 180 mln zł. My zlecieliśmy dwa projekty z Łabęd do Sośnicy tramwaju wzdłuż linii kolejowej, i wychodziło ok 400 mln zł wraz z taborem.

Zrelacjonowała
Nina Drzewiecka

Pełny zapis debaty prezydenckiej - już od wtorku na www.24gliwice.pl

M A T E R I A Ł Y W Y B O R C Z E

Materiał sfinansowany przez Komitet Wyborczy Platformy Obywatelskiej RP

Zbigniew WYGODA

Kandydat na Prezydenta Gliwic



Platforma Obywatelska

Miasto to WY

